

Włodzimierz Mędrzecki

Siedemnasty września 1939 roku w historiografii polskiej

I.

Sekwencja wydarzeń, z których najważniejszym była rozpoczęta 17 września 1939 roku agresja ZSRR na Polskę prowadzącą wojnę obronną z Niemcami, jest powszechnie znana. Rozpoczęło ją wyraźne ocieplenie w stosunkach niemiecko-radzieckich datujące się od wiosny 1939 roku. Kolejne rozmowy sondażowe doprowadziły do rozpoczęcia systematycznych negocjacji. W zasadzie ich tematem były zagadnienia gospodarcze, ale dla obu partnerów było oczywiste, że są one w dużym stopniu kamuflażem dla rozmów o charakterze politycznym. Nocą z 11 na 12 sierpnia Biuro Polityczne KC WKPb zdecydowało się podpisać układ z Niemcami, w którym „musi się znaleźć – zgodne z życzeniami Moskwy – rozwiązanie polskiego problemu”.¹ Realizacją tej decyzji stał się niemiecko-radziecki układ o nieagresji z 23 sierpnia 1939 roku. W załączonym doń tajnym protokóle strony ustaliły linię rozgraniczenia interesów, która biegła od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego. Pozostawiała ona po stronie radzieckiej Finlandię i Litwę, Polskę dzieliła wzdłuż linii Narwi, Wisły i Sanu. Kwestia, czy interesy obu stron wymagają utrzymania niepodległego państwa polskiego i w jakich granicach, miała być rozstrzygnięta w przyszłości, zależnie od rozwoju sytuacji.² Od pierwszych dni września Niemcy zabiegali o jak najszybsze przystąpienie ZSRR do ataku na Polskę. 5 września Mołotow odpowiedział, że „konkretna akcja w odpowiednim momencie okaże się koniecznością, ale moment ten jeszcze nie nadszedł”. Zaś 14 września minister radziecki informował partnera, że sprawą niezmiernie wagi jest zdobycie przez Niemców Warszawy – armia radziecka nie powinna rozpoczynać marszu przed upadkiem centralnego ośrodka państwa polskiego.³ Jednak tego właśnie dnia wydana została ostateczne rozkazy o

1 E. Duraczyński, Polska w polityce Moskwy latem 1939, w: 17 września 1939. Materiały ogólnopolskiej konferencji historyków. Kraków 25-26 października 1993, Kraków 1994, s. 45
2 Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939, t. 1, Warszawa 1994 r, s. 87-89. Zob Aneks, dokument nr 1
3 Zob Aneks, dokument nr 2,3, 4 . Por. W. Pobóg-Malinowski, Najnowsza historia polityczna Polski, t. 3, London 1960, s. 43.

pełnej gotowości do rozpoczęcia akcji zbrojnej na 17 września.⁴ W nocy z 16 na 17 września Stalin informował ambasadora Niemiec w Moskwie Fridricha Schulenburga, że rano 17 września armia ZSRR przekroczy granicę Polski „od Połocka do Kamieńca Podolskiego”. W czasie rozmowy Stalin wprowadził do tekstu noty dla ambasady polskiej poprawki zasugerowane przez ambasadora. Następnie, 17 o trzeciej nad ranem zastępca komisarza spraw zagranicznych ZSRR W. Potiomkin odczytał treść noty ambasadorowi Polski w Moskwie Władysławowi Grzybowskiemu. W dokumencie sformułowano tezę, że państwo polskie przestało istnieć a rząd polski nie daje znaku życia, co oznacza że przestają obowiązywać jakiegokolwiek układy między ZSRR a Polską. Jednocześnie „odwołując się do humanitarnych przesłanek (potrzeba ochrony Białorusinów i Ukraińców) oraz bliżej nieokreślonych „niebezpiecznych i niespodziewanych akcji mogących stać się groźbą dla ZSRR”, nota komunikowała: „Rząd radziecki polecił wobec powyższych okoliczności Naczelnemu Dowództwu Armii Czerwonej, aby nakazało wojskom przekroczyć granicę i wziąć pod swoją opiekę życie i mienie ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi.”⁵ 18 września opublikowany został wspólny komunikat radziecko-niemiecki, w którym informowano opinię publiczną, że celem operacji wojskowej obu państw jest „odbudowa pokoju i porządku zniszczonego przez upadek państwa polskiego oraz pomoc polskiej ludności w odbudowie warunków jej politycznego istnienia.”⁶ Równoległe do działań zbrojnych Niemcy i ZSRR prowadziły rozmowy polityczne. 25 września Stalin wystąpił z oświadczeniem, w którym uznał za niecelowe „pozostawienie jakiegoś okrojonego państwa polskiego”. Jednocześnie zaproponował zmianę ustaleń dotyczących podziału stref wpływów w regionie. Zrzekał się obszarów między Bugiem a Wisłą (Lubelszczyzna nb. wraz z Chełmszczyzną), ale w zamian oczekiwał zgody Niemiec na włączenia do sowieckiej strefy wpływów Litwy. Niemcy zareagowali pozytywnie i już 28 września obie strony podpisały traktat o granicy i przyjaźni. Dodatkowe protokoły między innymi ustalały ostateczną linię graniczną, zgodną z postulatami Stalina, a także zawierały

4 Historia dyplomacji polskiej, t. 5, s. 125.

5 Zob. Aneks, dokument nr 5. Historia dyplomacji polskiej, t. 5, s. 123.

6 Historia dyplomacji polskiej, t. 5, s. 133.

zobowiązanie do współpracy w dziedzinie zwalczania wszelkich działań polskich na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości.⁷

22 października 1939 władze radzieckie przeprowadziły wybory do zgromadzeń narodowych Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy. Głosowano na jedną listę kandydatów, która uzyskała w obu regionach ponad 90% poparcia, przy ponad dziewięćdziesięcioprocentowej frekwencji. Tak wyłonione Zgromadzenia Narodowe już 26 i 29 października wystąpiły o przyłączenie ich obszarów do odpowiednio Białoruskiej i Ukraińskiej Republik Radzieckich. Po pozytywnej akceptacji wniosków przez Radę Najwyższą ZSRR (31 października i 1 listopada 1939) władze radzieckie uznały zajęte we wrześniu 1939 roku ziemie polskie za integralną część swego terytorium państwowego.

II.

Naszkiecowana wyżej sekwencja wydarzeń była, i pozostaje przedmiotem analiz i rozważań historyków polskich. Przed 1989 rokiem wokół oceny tego wydarzenia toczyła się ostra batalia o charakterze politycznym. Dla polskiego obozu niepodległościowego porozumienia radziecko-niemieckie i ich konsekwencje były aktem bezprzykładnej, zdradzieckiej agresji, nie znajdującej żadnego usprawiedliwienia i łamiącej elementarne zasady postępowania.⁸ Wkroczenie armii radzieckiej na terytorium Polski określano jako zadany znienacka „cios nożem w plecy”.⁹ Polityczne ustalenia agresorów określone były z reguły jako „czwarty rozbiór Polski”. Opinie tego typu mogły być swobodnie formułowane jedynie na emigracji. W kraju, pozostającym w strefie wpływów radzieckich i rządzonego przez komunistów głoszenie podobnych tez było niemożliwe.

Środowiska związane z władzami Polski powojennej starały się propagować zupełnie inną interpretację 17 września. Przykładem takiej próby była książka autorstwa Włodzimierza Brusa z 1946 roku. Dowodził w niej, że Polska była odpowiedzialna za niepowodzenie rozmów prowadzonych w 1939 rokiem

⁷ Zob. Aneks, dokument nr 6, 7, 8.

⁸ J. Buszko, 17 września w opiniach polskiej historiografii emigracyjnej, w: 17 września..., s. 91-101.

⁹ Dobrym przykładem analizy polityki radzieckiej konsekwentnie podporządkowanej tezie zakładającej, że celem posunięć Stalina było zniszczenie ładu wersalskiego w Europie Środkowej i Wschodniej oraz odbudowa układu sprzed 1914 roku jest praca A. Bregmana, Najlepszy sojusznik Hitlera, London 1958.

między ZSRR a państwami zachodnimi, a tym samym „winę za to, co się stało ponosi w całej pełni ówczesny rząd polski, który prowadził isticie samobójczą politykę”.¹⁰ W tej narracji jedynym sprawiedliwym w całej Europie okazał się ZSRR. „Związek Radziecki – pisze Brus – doskonale zdawał sobie sprawę z charakteru tego paktu [z 23 sierpnia 1939 r - WM] i wiedział, że podpisuje go ze śmiertelnym wrogiem/.../ I właśnie z tego punktu widzenia, z punktu widzenia zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, pakt z sierpnia 1939 r. przyniósł Związkowi Radzieckiemu korzyści”.¹¹ W odniesieniu do 17 września 1939 roku Brus stwierdzał, że „osławiona antyradziecka „teoria” o „ciosie nożem w plecy” jest pozbawiona podstaw, jest zwykłym prowokacyjnym manewrem, obliczonym na naiwnych”.¹² Wniosek swój wysnuł autor z przeświadczenia, że „Armia Czerwona przekroczyła granice Polski w chwili, kiedy kampania ta była nie tylko przesądzona (przesądzona była już bowiem 1 września), ale faktycznie zakończona. Akcja wojsk radzieckich w niczym więc nie wpłynęła na tok kampanii”.¹³

Powyższa wykładnia historii Polski, w której kryterium głównym był interes ZSRR, pozostała wiążąca dla oficjalnej historiografii PRL aż do połowy lat 80. Autorzy podręczników szkolnych starając się unikać powtarzania tego typu sądów albo całkowicie rezygnowali z wprowadzania daty 17 września 1939 roku, albo podawali ją bez jakiegokolwiek komentarza.

Nie zmieniało to faktu, że za sprawą docierającej z Zachodu literatury emigracyjnej, polskich audycji takich rozgłośni radiowych jak „Wolna Europa”, „Głos Ameryki” czy „BBC”, rozwijającego się od lat 70. drugiego obiegu wydawniczego, a także przekazu nieformalnego (np. wychowaniu historycznemu w rodzinie, opowieściom uczestników wydarzeń) Polacy w zdecydowanej większości podzielali ocenę 17 września jako zdradzieckiej, niczym nieusprawiedliwionej agresji.

10 W. Brus, ZSRR a wojna polsko-niemiecka 1939 r., wydawnictwo GZPW Wojska Polskiego, Łódź 1946, s. 48

11 W. Brus, ZSRR..., s. 48

12 W. Brus, ZSRR a wojna polsko-niemiecka 1939 r., wydawnictwo GZPW Wojska Polskiego, Łódź 1946, s. 69.

13 W. Brus, ZSRR a wojna polsko-niemiecka 1939 r., wydawnictwo GZPW Wojska Polskiego, Łódź 1946, s. 65.

III.

W pierwszych latach po przełomie 1989 roku splot wydarzeń prowadzących do wybuchu drugiej wojny światowej oraz rozwój sprawy polskiej w okresie wojny stał się przedmiotem żywego zainteresowania opinii publicznej i środowiska historycznego. Można śmiało powiedzieć, że została wypracowana nowa, dominująca do dziś interpretacja zarówno całego procesu historycznego, jak i poszczególnych jego elementów. W tym, mówiąc hasłowo „17 września 1939 roku”. Interpretację tą można w sposób syntetyczny ująć następująco:

(1) Dla historyków polskich jest oczywiste, że najważniejszym motywem działań Stalina latem i jesienią 1939 roku było osiągnięcie przez ZSRR znaczących nabytków terytorialnych oraz objęcie bezpośrednią kontrolą możliwie jak największej części Europy Środkowo-Wschodniej. Tymczasem niezbędnym warunkiem dla zamierzonej przebudowy politycznej regionu było zniszczenie państwa polskiego. Dlatego też historycy polscy formułują tezę, że niezależnie od rozmaitych deklaracji od początku – a więc od sierpnia 1939 roku najważniejszym celem, w kontekście którego Stalin podejmował decyzje, było zniszczenia państwa polskiego. W świetle treści porozumień z 23 sierpnia nie dla się także obronić radzieckiego twierdzenia, że motywem działań ZSRR była chęć obrony ludności białoruskiej i ukraińskiej w granicach Drugiej Rzeczypospolitej. Układ z 23 sierpnia przewidywał objęcie przez ZSRR obszarów na wschód od Wisły, łącznie z prawobrzeżną częścią Warszawy. Lektura literatury i dokumentów pozwala sformułować tezę, że pomysł wykorzystania karty białoruskiej i ukraińskiej w grze Stalina zrodził się z pewnością po 23 sierpnia, a przed 17 września. Po raz pierwszy wspomniał o tym Ribbentrop w liście do ambasadora niemieckiego w Moskwie Schulenburga z 15 września 1939 roku. Czytamy w nim „uzasadnienie rządu sowieckiego [wkroczenia wojsk ZSRR na terytorium Polski - WM] zawarte w poglądzie wyrażonym już wcześniej przez Mołotowa w rozmowie z Panem, podającym jako podstawę sowieckiej interwencji zagrożenie ludności ukraińskiej i białoruskiej ze strony Niemców, samo się wyklucza”¹⁴. Jednak Rosjanom udało się uzyskać zgodę niemiecką i w nocy odczytanej

¹⁴ Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939, t. 1. Geneza i skutki agresji, Warszawa 1994, s. 148.

ambasadorowi Grzybowskiemu nad ranem 17 września jest mowa o ochronie tych kategorii obywateli Drugiej Rzeczypospolitej. Natomiast myśl takiego podziału terytorium państwa polskiego, który można by uzasadnić kwestiami etnicznymi została skonkretyzowana już po rozpoczęciu działań zbrojnych. Jeszcze 22 września Niemcy i ZSRR ogłosiły wspólnie, że linia demarkacyjna między ich wojskami będzie przebiegać wzdłuż linii Pisy – Narwi – Wisły – Sanu, a więc według ustaleń z 23 sierpnia.¹⁵ Inne rozwiązanie Rosjanie zaproponowali Niemcom dopiero 25 września – w zamian z rezygnacją niemieckich pretensji do Litwy proponowali Niemcom „odstąpienie” województwa lubelskiego i warszawskiego.¹⁶

(2) Badacze polscy zwracają też uwagę, że Stalinowi zależało na tym, by nie doprowadzić do otwartego konfliktu między jego krajem a państwami zachodnimi – Anglią i Francją.¹⁷ Ich zdaniem właśnie z tego względu ZSRR rozłożył na raty proces wchłaniania państw nadbałtyckich, a nawet wspólnie „zwrócił” Wileńszczyznę Litwie. Temu samemu celowi miały służyć główne argumenty uzasadniające akcję 17 września. Pogląd o rozpadzie państwa polskiego był tym miłszy dla uszu Zachodu, że przyczyniał się do uspokojenia sumienia formalnych sojuszników Rzeczypospolitej. Jeszcze wygodniejsze propagandowo było sięgnięcie do argumentu o ochronie Białorusinów i Ukraińców. Polskie ambicje polityczne i terytorialne w okresie formowania ładu międzynarodowego po pierwszej wojnie światowej spotkały się z bardzo negatywnym przyjęciem, zwłaszcza w Anglii. Stalin mógł być więc pewien, że jego opinia o konieczności naprawienia błędów z okresu 1918-1923 znajdzie przynajmniej zrozumienie, jeśli nie akceptację. O tym że się nie mylił, świadczy najlepiej brak reakcji rządu brytyjskiego na serię artykułów Lloyd

¹⁵ Komunikat radziecko-niemiecki o ustaleniu linii demarkacyjnej z dn. 22 września 1939 r., *Agresja niemiecka...*, s.209

¹⁶ Telegram ambasadora Rzeszy Niemieckiej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 25 września 1939 r., *Agresja...*, s. 220. zob. Aneks, dokument nr 6.

¹⁷ Podkreśla to np. Sławomir Dębski w wydanej ostatnio monografii; *Między Berlinem a Moskwą. Stosunki niemiecko-sowieckie 1939-1941*, Warszawa 2003, s. 107. Szersze uwarunkowania polityki Stalina omawia autor w rozdziale *Problem wojny powszechnej w stosunkach niemiecko-sowieckich sierpień 1939-wrzesień 1940*, s. 125 i nn.

Georga, który zaatakował „podły klasowy rząd polski” i wychwalał „pochód sowiecki „wyzwalający” narody ruskie gnębione przez Polskę”.¹⁸

(3) Historiografia polska za zdecydowanie niezgodne z rzeczywistością uznaje zawarte w nocy z 17 września stwierdzenia, jakoby „państwo polskie przestało istnieć”, a „rząd polski nie dawał znaku życia”. 16 września około połowy terytorium państwa polskiego pozostawało pod kontrolą władz, rząd wykonywał swoje obowiązki, armia prowadziła działania zbrojne.¹⁹ Ze swej strony mogę tylko dodać, że z punktu widzenia metodologicznego wszelkie spekulacje co do możliwego rozwoju wydarzeń w przypadku utrzymania neutralności ZSRR w obliczu wojny polsko-niemieckiej stanowią projekcję pobożnych życzeń i poglądów politycznych ich autorów.

(4) Historycy polscy podkreślają, że twardym i niepodważalnym faktem jest, że wkroczenie wojsk ZSRR oznaczało w wymiarze prawnym złamanie licznych deklaracji własnych, traktatów i porozumień podpisanych przez władze Rosji Radzieckiej i ZSRR oraz zasad prawa międzynarodowego. Jak piszą autorzy „Historii dyplomacji polskiej”; „W szczególności złamane zostały; 1) dekret Rady Komisarzy Ludowych z 29 sierpnia 1918 r. o unieważnieniu traktatów rozbiorowych Polski; traktat pokojowy podpisany 18 marca 1921 przez Polskę, Rosyjską Federacyjną Republikę Radziecką i Ukraińską Socjalistyczną Republikę Radziecką; 3)protokół z 9 lutego 1929 o natychmiastowym wejściu w życie układu z 27 sierpnia 1928 roku w sprawie wyrzeczenia się wojny jako instrumentu polityki narodowej; 4) pakt o nieagresji zawarty 25 lipca 1932 roku zawarty między ZSRR a Polską oraz protokół z maja 1934 r. przedłużający ważność tego paktu do 31 grudnia 1945 r.; 5)konwencja o określeniu agresji z 5 lipca 1933 r.; 6) porozumienie z 10 września 1934 roku w sprawie wstąpienia ZSRR do Ligi Narodów; 7) wspólny komunikat polsko-radziecki z 26 listopada 1938 r. o pokojowych stosunkach między obu państwami”.²⁰ Argument, że rozwój sytuacji militarnej na froncie polsko-niemieckim w pierwszej dekadzie

¹⁸ Historia dyplomacji..., t. 5, s. 134. Por. J. Tebinka, Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej 1939-1945, Warszawa 1998.

¹⁹ Zob. choćby ; Cz. Łuczak, Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej, Poznań 1993, s.28-29.

²⁰ Historia dyplomacji..., t. 5, s. 126.

września zwolnił ZSRR z obowiązku przestrzegania podpisanych wcześniej porozumień z Polską należy uznać za całkowicie nieuzasadnione.

(6) Dla historyków polskich nie ulega wątpliwości, że agresja 17 września oznaczała militarną katastrofę Drugiej Rzeczypospolitej. Uderzenie na tyły armii prowadzącej ciężkie walki odwrotowe z na długości kilkuset kilometrów odbierało jakiegokolwiek szanse na dalsze prowadzenie skoordynowanych działań zbrojnych, uniemożliwiało przerzuty wojsk, reorganizację oddziałów, odbierało możliwości korzystania z magazynów, a tym samym zaopatrzenia frontu.

(7) Atak ZSRR stał się bezpośrednią przyczyną podjęcia decyzji o opuszczeniu terytorium państwa przez legalne władze państwa polskiego. Należy przy tym podkreślić, że wzięcie do niewoli najwyższych władz Polski było sformułowanym wprost zadaniem bojowym 12 Armii ZSRR.

(8) Na zajętych przez ZSRR terytoriach państwa polskiego znalazło się ponad 5.5 mln. osób narodowości polskiej (w tym przynajmniej 4.6 mln. stałych mieszkańców, kilkaset tysięcy oficerów i żołnierzy, kilkaset tysięcy uchodźców). Ludność ta poddana została masowym represjom, których symbolami są zbrodnia katyńska, mordy na osobach aresztowanych przez organy bezpieczeństwa, masowe deportacje, konfiskaty majątku osobistego, wywłaszczenia, zmuszanie do przyjęcia obywatelstwa ZSRR, przymusowy pobór do wojska, pozbawienie elementarnych praw ludzkich i codzienne szykany.²¹

(9) Wątek ukraiński w kontekście 17 września pojawia się w pracach historyków polskich stosunkowo rzadko. Na przykład W. Pobóg-Malinowski pisze, że Niemcy zniecierpliwieni ociąganiem się ZSRR z przystąpieniem do działań zbrojnych przeciw Polsce „dali wyraz” „obawie”, że jeśli Rosja nie wystąpi przeciwko Polsce, to na wschodzie od niemieckiej strefy wpływów może się wytworzyć próżnia polityczna, a więc i „warunki dla powstania nowych państw

21 Cz. Łuczak, *Polska i Polacy...*, s. 509 i nn. Por. A. Głowacki, *Sowieci wobec Polaków na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej*, Łódź 1997; G. Hryciuk, *Polacy we Lwowie 1939-1944. Życie codzienne*, Warszawa 2000.

na tym obszarze”. Moskwa miała to zrozumieć i zrozumiała jako groźbę antysowieckiej akcji ukraińskiej: w lęku przed tą możliwością postanowiła przyspieszyć swój atak na Polskę bez czekania na upadek Warszawy”²²

W odniesieniu do sytuacji wewnętrznej autorzy polscy często podkreślają lojalną postawę Ukraińców służących w szeregach armii polskiej. Równocześnie zaś rejestrują często pozytywny stosunek ludności ukraińskiej i żydowskiej do wkraczających oddziałów radzieckich oraz wystąpienia ludności cywilnej przeciwko pojedynczym żołnierzom polskim.²³

Warto też odnotować sformułowaną w 1993 roku sugestię Antoniego Podrazy. Wskazał on, że jednym z motywów działań Stalina w 1939 rokiem mogła być obawa przed zajęciem przez Niemców ziem wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej – „przecież wtedy pod władzą niemiecką znalazłaby się ludność ukraińska i białoruska. Ta ostatnia w mniejszym, ale ta pierwsza w dużym stopniu nastawiona proniemiecko. Ludność, która za obietnicę awansów w późniejszym czasie byłaby gotowa stworzyć kadry do walki ze Związkiem Sowieckim”²⁴

Podsumowanie sformułowanych wyżej podstawowych tez historiografii polskiej poświęconej wkroczeniu wojsk ZSRR na terytorium państwa polskiego 17 września 1939 roku prowadzi do wniosków jednoznacznych. Był to akt agresji podjętej w porozumieniu z III Rzeszą. Celem ataku było zniszczenie państwa polskiego i podział jego terytorium. Użyte dla uzasadnienia tego kroku argumenty miały na celu stworzyć możliwie najkorzystniejszy klimat dla agresji na anektowanych terytoriach oraz zapewnić akceptację działań radzieckich przez państwa zachodnie. O powodzeniu planów Stalina zadecydowało współdziałanie z III Rzeszą, położenie militarne Polski oraz dążenie państwa zachodnich do utrzymania możliwie jak najlepszych stosunków z ZSRR (w obliczu spodziewanej konfrontacji militarnej III Rzeszy z Anglią i Francją).

We współczesnej historiografii polskiej nie sposób doszukać się odmiennej interpretacji wydarzeń związanych z datą 17 września 1939 roku. Nie znajdują żadnej kontynuacji próby propagowania opinii pozytywnie oceniających czy

22 W. Pobóg-Malinowski, Najnowsza historia polityczna Polski, t. 3, Londyn 1960, s. 43.

23 R. Szawłowski, Wojna polsko-sowiecka 1939. Tło polityczne, prawno-międzynarodowe i psychologiczne, Warszawa 1995, s. 400 i nn.

24 Dyskusja, w: 17 września 1939..., s. 224.

choćby usprawiedliwiających porozumienia radziecko-niemieckie i ich konsekwencje, podejmowane przez władze polskie w latach 1945-1989.

Na zakończenie wypada dodać, że podręczniki do historii dopuszczone do użytku w szkole polskiej bez wyjątku powtarzają sformułowaną wyżej interpretację wydarzeń związanych z 17 września 1939 roku.

Aneks

1. 1939 r., sierpień 23, Moskwa – Tajny protokół dodatkowy do paktu o nieagresji między Niemcami a ZSRR.

W związku z podpisaniem układu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich niżej podpisani pełnomocnicy obu stron w ściśle poufnej rozmowie omówili sprawę rozgraniczenia wzajemnych stref interesów w Europie Wschodniej. Wyniki tej rozmowy są następujące:

1. W wypadku terytorialno-politycznych przekształceń na terenach należących do państw nadbałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa), północna granica Litwy będzie zarazem granicą sfer interesów Niemiec i ZSRR. Obie strony uznają przy tym zainteresowanie Litwy obszarem wileńskim.
2. W wypadku terytorialno-politycznych przekształceń na obszarach należących do państwa polskiego podział sfer interesów między Niemcami a ZSRR przebiegać będzie mniej więcej wzdłuż linii rzek Pisa, Narew, Wisła i San.

Kwestia, czy w interesie obu stron jest utrzymanie niepodległego państwa polskiego oraz jak przebiegać będą granice tego państwa może zostać definitywnie wyjaśniona dopiero w miarę dalszego rozwoju politycznych wydarzeń.

W każdym wypadku oba rządy rozwiążą ten problem w drodze przyjacielskiego porozumienia.

3. Jeśli chodzi o południowo-wschodnią Europę, to strona radziecka podkreśla swoje zainteresowanie Besarabią. Strona niemiecka zgłasza całkowity brak zainteresowania politycznego tym obszarem.
4. Protokół ten utrzymany będzie przez obie strony w ścisłej tajemnicy.

Moskwa, 23 sierpnia 1939 r.

Z upoważnienia Rządu ZSRR

W imieniu Rządu Rzeszy Niemieckiej

W. Mołotow

J. v. Ribbentrop

2. 1939 r., wrzesień 9, godz. 0.56, Moskwa – Telegram ambasadora Schulenburga z gratulacjami Mołotowa dla Ribbentropa z okazji „zdobycia” Warszawy.

Przed chwilą otrzymałem od Mołotowa następujące gratulacje;” Otrzymałem Pańską informację o wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy. Proszę o przekazanie Rządowi Rzeszy Niemieckiej moich gratulacji i pozdrowień. Mołotow”

Schulenburg

[W rzeczywistości Warszawa nie została zajęta 8 września, lecz broniła się do 26 września 1939 roku. – WM]

3. 1939 r., wrzesień 9, godz. 16.10 – Telegram ambasadora Rzeszy Niemieckiej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie akcji wojskowej ZSRR.

Mołotow oświadczył mi dzisiaj o godz. 15.00, że sowieckie działania wojskowe rozpoczną się jeszcze w tych dniach. Wezwanie attache wojskowego do Moskwy jest rzeczywiście z tym związane. Zostali powołani również liczni rezerwiści.

Schulenburg

4. 1939 r., wrzesień 16, godz. 22.20, Moskwa – Telegram ambasadora Rzeszy Niemieckiej do ministra spraw zagranicznych o bliskim uderzeniu Armii Czerwonej na Polskę.

Dziś o godz. 18 byłem u Mołotowa i wykonałem zadanie. Mołotow oświadczył, że wojskowa interwencja Związku Sowieckiego nastąpi lada dzień, może nawet jutro lub pojutrze. Stalin znajduje się obecnie na naradzie z dowódcami wojskowymi i jeszcze dzisiaj w nocy ma podać mi w obecności Mołotow dzień i godzinę rozpoczęcia działań sowieckich.

Mołotow dodał, że mój komunikat przekaże swemu rządowi, ale uważa, że wspólny komunikat nie będzie już konieczny. Rząd sowiecki zamierza swoje wkroczenie uzasadnić następująco: państwo polskie rozpadło się i już przestało istnieć [brakuje dwóch grup szyfru] wszelkie zawarte z Polską układy są nieważne; mocarstwa trzecie mogłyby próbować, aby z powstałego chaosu wyciągnąć korzyści. Związek Sowiecki poczuwa się do obowiązku by wkroczyć w imię ochrony swych ukraińskich i białoruskich braci oraz zapewnić tej nieszczęsnej ludności możliwość spokojnej pracy.

Rząd Sowiecki zamierza powyższe wywody, natychmiast gdy Armia Czerwona przekroczy granicę, upowszechnić w radiu, prasie, itp.; jednocześnie zamierza w urzędowej nocy zakomunikować tutejszemu ambasadorowi polskiemu oraz różnym tutejszym misjom.

Mołotow dodał, że przewidywane przez rząd sowiecki sformułowanie zawiera – z punktu odczuć niemieckich – mały cień, prosił jednak, aby ze względu na ciężkie położenie rządu sowieckiego przez takie źdźbło nie czynić przeszkód. Rząd sowiecki nie widzi, niestety, innego pretekstu, ponieważ dotychczas Związek Sowiecki nie troszczył się o położenie swoich mniejszości w Polsce i musi w jakiś sposób usprawiedliwić wobec zagranicy swoją interwencję.

Na zakończenie Mołotow prosił o szybkie wyjaśnienie, co będzie z Wilnem. Rząd sowiecki chciałby bezwarunkowo uniknąć konfliktu z Litwą i dlatego chce wiedzieć, czy w sprawie Wileńszczyzny uzgodniono cokolwiek z Litwą, szczególnie zaś – kto ma zająć Wilno.

Schulenburg

5. 1939., wrzesień 17, godz. 3.00, Moskwa – Nota komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR W. Mołotowaw sprawie wkroczenia Armii Czerwonej na terytorium Polski.

Wojna polsko-niemiecka ujawniła wewnętrzne bankructwo państwa polskiego. W ciągu dziesięciu dni operacji wojskowych Polska straciła wszystkie swoje okręgi przemysłowe i ośrodki kulturalne. Warszawa jako stolica Polski, już nie istnieje. Rząd polski uległ rozkładowi i nie okazuje przejawów życia. Oznacza to, że państwo polskie i jego Rząd faktycznie przestały istnieć. Dlatego też straciły ważność traktaty zawarte między ZSRR a Polską. Pozostawiona własnemu losowi i pozbawiona kierownictwa Polska stała się łatwym polem wszelkiego rodzaju niebezpiecznych i niespodziewanych akcji, mogących stać się groźbą dla ZSRR. Dlatego Rząd Sowiecki, który zachowywał dotychczas neutralność, nie może w obliczu tych faktów zajmować nadal neutralnego stanowiska.

Rząd Sowiecki nie może również pozostać obojętny na fakt, że zamieszkująca terytorium Polski pokrewna ludność ukraińskiego i białoruskiego pochodzenia jest bezbronna i została pozostawiona własnemu losowi.

Rząd Sowiecki polecił wobec powyższych okoliczności Naczelnemu Dowództwu Armii Czerwonej, aby nakazało wojskom przekroczyć granicę i wziąć pod swoją opiekę życie i mienie ludności zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi.

Rząd Sowiecki zamierza równocześnie podjąć wszelkie środki mające na celu uwolnienie narodu polskiego od nieszczęsnej wojny, w którą wepchnęli go nierozsądni przywódcy, i umożliwienie mu życia w pokoju.

6. 1939 r., wrzesień 25, godz. 22.58, Moskwa – Telegram ambasadora Rzeszy Niemieckiej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Stalin i Mołotow kazali mi dzisiaj przyjść na Kreml. Stalin przedstawił następujące zagadnienia. Przy ostatecznej regulacji sprawy polskiej powinno się unikać wszystkiego, co w przyszłości mogłoby rodzić tarcia między Niemcami a Związkiem Sowieckim. Z tego punktu widzenia pozostawienie niepodległej Polski szczątkowej wydaje mi się mylne. Zgłasza więc obecnie następującą propozycję; z obszaru położonego na wschód od linii demarkacyjnej mogłyby do naszej części być dodane województwo lubelskie i część województwa warszawskiego do Bugu. W zamian zrezygnowalibyśmy z Litwy.

Stali określił tę propozycję jako materiał na zbliżające się rokowania z Panem Ministrem Spraw Zagranicznych Rzeszy i dodał, że Związek Sowiecki w przypadku naszej zgody przystąpi natychmiast do rozwiązania problemu państw bałtyckich – w myśl protokołu z 23 sierpnia i oczekuje jednoznacznego poparcia rządu niemieckiego. Stalin mówił wyraźnie o Estonii Łotwie i Litwie, ale nie wymienił Finlandii.

Oświadczyłem Stalinowi, że przedstawię mojemu rządowi sprawozdanie.

Schulenburg

7. 1939 r., wrzesień 28, Moskwa – Niemiecko-radziecki układ o granicy i przyjaźni.

Rząd Rzeszy Niemieckiej i rząd ZSRR po rozpadzie byłego państwa polskiego uznają za wyłącznie swoje zadanie przywrócenie pokoju i porządku na tym obszarze i zapewnienie narodom tam zamieszkującym pokojowej egzystencji, odpowiadającej ich narodowej specyfice. W tym celu rządy uzgodniły co następuje:

Artykuł 1

Rząd Rzeszy Niemieckiej i rząd ZSRR jako granicę obustronnych interesów państwowych na obszarze byłego państwa polskiego ustalają linię, która jest wyznaczona na załączonej mapie i dokładnie opisana w protokole uzupełniającym.

Artykuł 2

Obie strony uznają określoną w artykule 1 granicę obustronnych interesów państwowych za ostateczną i nie podlegającą jakiegokolwiek ingerencji państw trzecich.

Artykuł 3

Rząd Rzeszy Niemieckiej przejmuje sprawy niezbędnej regulacji państwowej na obszarach na zachód od wskazanej w artykule 1 linii, zaś na obszarach na wschód od tej linii – rząd ZSRR.

Artykuł 4

Rząd Rzeszy Niemieckiej i rząd ZSRR uznają wyżej wymienioną regulację jako podstawę przyjaznych stosunków między swymi narodami.

Art. 5

Układ ten podlega ratyfikacji. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych powinna być dokonana możliwie szybko w Berlinie.

Układ wchodzi w życie od momentu jego podpisania.

Sporządzono w dwóch egzemplarzach, w językach rosyjskim i niemieckim.

Moskwa, 28 września 1939

Za Rząd Rzeszy Niemieckiej J. v. Ribbentrop

Z upoważnienia Rządu ZSRR W. Mołotow

8. 1939 r., wrzesień 28, Moskwa – Tajny protokół dodatkowy do niemiecko-sowieckiego układu o granicy i przyjaźnie w sprawie współdziałania w zwalczaniu polskiego ruchu oporu.

Niżej podpisani pełnomocnicy zawierając układ o granicy i przyjaźni uzgodnili co następuje:

Obie strony nie będą tolerowały na swoich terytoriach żadnej agitacji polskiej, która mogłaby przeniknąć na terytorium drugiej strony. Ukrócą one na swych terenach wszelkie załączki takiej agitacji i będą informowały się wzajemnie o celowych przedsięwzięciach podejmowanych w tym kierunku.

Moskwa, 28 września 1939

W imieniu Niemieckiego Rządu Rzeszy – J. Ribbentrop

Z upoważnienia Rządu ZSRR – W. Mołotow

Źródło; Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów. 17 września 1939, t. 1. Geneza i skutki agresji, Warszawa 1994.